



Rok V.

CHICAGO, ILL., Czwartek, 7-go Maja (May) 1914.

No. 19.

PRACA.

Neumann A.
1351 N Ashland Ave.

Praca należy do najwyborniejszych urabia-
czy charakteru. Uczy ona posłuszeństwa, pa-
nowania nad sobą, uwagi, przemyślności i wy-
trwania, a to przez dokładne obznajomienie
człowieka z jego właściwym zawodem i przez
przysposabianie go do zatrudnień codziennego
życia.

Praca jest prawem naszego istnienia, ży-
wą zasadą, popychającą naprzód ludzi i ludy.
Dla większości ludzi staje się koniecznością, za-
rabiać na utrzymanie życia rączną pracą. Lecz
w ten czy ów sposób, pracować muszą wszyscy,
ażebym z tego życia mieć należyty pociechę. Pra-
ca może być ciężarem i karą, ale jest także za-
szczytem i chwałą. Bez pracy nie się nie zdia-
ła; wszystko, co jest wielkiem, powstaje przez
pracę, a i oświata jest jej płodem. Gdyby pra-
cy nie było, gdyby ją zniesiono, pokolenie Ada-
ma padłoby odrazu, rażone moralną śmiercią.

Próżniactwo, a nie praca przekleństwem
zwie się człowieka. Pozbawia serca tak jedno-
stki jak ludy, żre ich jak rdza żelazo.

Rzymski pisarz Pliniusz, przy opisie urzą-
dzeń państwa rzymskiego, gdzie zwyczajne za-
trudnienia wiejskie zgadzały się najzupełniej
z zajmowaniem najpierwszych godności w pań-
stwie, wspomina o zwycięskich wodzach i o ich
żołnierzach, powracających skromnie do pług.

“W owych dniach — pisze — uprawiały
ręce wodzów ziemię, która cieszyła się, iż ją
przerzynają pługi uwieńczone wawrzynem, a
kierowane przez tryumfatora.”

Dopiero, gdy zaczęto niewolników używać
do wszelkich rzemiosł i robót, wtedy i praca za
niewolniczą i hańbiącą uważana była. To też,
jak tylko lenistwo i zbytek stały się głównym
znamięniem klas rządzących w Rzymie, upa-
dek państwa był nieodzownym. Próżniactwo
tak samo jednostkę poniża, jak i ludy. Nigdy
jeszcze leniwiec nie dokazał niczego, nigdy le-
niwiec nie wdrapał się na górę, ani nie pokonał
trudności. Próżniactwo nie miało nigdy powo-
dzenia w życiu, i mieć go nie będzie.

Natura rzeczy tego wymaga, że próznia-